

Protokół nr 5/07

**z posiedzenia Komisji Oświaty i Zdrowia, które odbyło się w dniu 6.09.2007 r.
w Sali nr 12 przy Pl. Mickiewicza 2 w Ciepłowodach**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji w/g załączonej listy obecności oraz goście zaproszeni.

Do przesłanego porządku obrad uwag nie wniesiono. Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad. 1

Przew. Komisji- zadał pytanie czy nasz ośrodek zdrowia zapewnia podstawą opiekę zdrowotną.

P. Doktor- potwierdziła, że tak, od 16.01.07 r. ośrodek funkcjonuje w nowym budynku, spełniającym wszystkie wymogi. To w znacznym stopniu poprawiło dostępność dla pacjentów, w szczególności dla matek z dziećmi, osób niepełnosprawnych i starszych jak również ułatwiło pracę.

Za 6 m-cy 2007 roku przyjęto pacjentów 5.518 w tym dzieci 1.110. W 2007 roku podpisano aneks do umowy z 2006 roku na podstawową opiekę zdrowotną, higienę szkolną i pielęgniarstwo środowiskowe.

W ośrodku zatrudniono: 5 osób w wymiarze pełnego etatu (1 lekarz, 3 pielęgniarki, ½ etatu laborantki i ½ etatu administracyjnego)- 4 lekarzy internistów na umowę zlecenie w tym lekarz pnemonolog.

W ośrodku regularnie prowadzone są konsultacje: urologa, kardiologa, diabetologa, pnemonologa., badania USG jamy brzusznej, podstawowe badania laboratoryjne.

Dostępne konsultacje laryngologa, 2 krotnie zaproszono endokrynologa, 2 krotnie przeprowadzono profilaktyczne badania piersi, mammografię w ramach umowy z NFZ, komputerowe badanie wzroku, profilaktycznie szczepienia p. grypie i sepsie.

Planują w przyszłym roku wystąpić do NFZ o kontrakt na usługi lekarza ginekologa, zakupić głowice do USG umożliwiającą badanie tarczycy, kontynuować profilaktyczne szczepienia przeciwko grypie, sepsie, kom. macicy, przeprowadzić konsultacje kardiologa, urologa, endokrynologa, alergologa., przeprowadzić profilaktyczne badania chorób układu oddechowego.

Z własnych środków finansowych zapłacono projekt nowego ośrodka w kwocie 18.300 zł. Do nowego ośrodka zakupiono meble biurowe, krzesła lustra, regały metalowe, dozowniki na mydła, dozowniki na ręczniki, 2 zlewozmywaki, rolety, znaki informacyjne, uruchomiono system alarmowy, zamówiono ładę, zakupiono farby na odnowienie starego wyposażenia na łączną kwotę 10.380 zł.

Chcę przypomnieć, że ośrodek zdrowia w ciągu w ciągu swojej działalności inwestował: w zakup USG, zakup lancetronu, zakup otoskopu i ottalmoskopu, 2 inhalatorów na łączną kwotę 25.700 zł. W starym budynku przeprowadzono remont na kwotę 9.665 zł. Zatrudniono przez 2 lata lekarza ginekologa, laryngologa, ortopedę, okulistę ze środków finansowych SP ZOZ. Mamy również potrzebę w uzupełnieniu sprzętu:

Zakup nowego komputera z możliwością w przyszłości komputeryzacji całej dokumentacji medycznej, wielokanałowego aparatu EKG, spizometr, samochód osobowy. Jak wszystkie ZOZY czy publiczne czy niepubliczne podpisuje umowę z NFZ, mają te same stawki i obowiązki zabezpieczenia funkcjonowania POZ. Niezależnie od ilości pacjentów pięć dni w tygodniu ośrodek pracuje od 7³⁰ do 18⁰⁰, minimum 6 godzin w ośrodku musi przyjmować lekarz. Od 3 lat stawka bazowa nie wzrosła a koszt utrzymania placówki wzrasta. Dla porównania w 2000 roku stawka bazowa – 7,90 zł. A od 2005 r.- 5,21 zł. W 2007 roku o 0,95 groszy wzrasta stawka ale to wyłącznie tylko na wzrost wynagrodzeń bez możliwości

przesunięcia na inne potrzeby. Co roku wzrasta koszt utrzymania obiektu jak i samo prowadzenie działalności w zakresie POZ. Jeśli do tego samorząd, który powołał SPZOZ i tak nie odpowiada za płynność finansową placówki od 3 lat systematycznie podnosi czynsz a wiedząc przy tym, że w naszym obiekcie wzrasta powierzchnia, dodatkowo wywindowano czynsz do prawie 10 zł. za m². Dla porównania gmina Wrocław od takich placówek jak nasza pobiera o,10 groszy za m² a od prywatnych 1,5/m². Ościenne gminy Strzelin, Prusy, Przeworno nigdy nie pobierały czynszu od swoich ośrodków. Gmina Mękinia wybudowała nowy ośrodek a mimo to nie odbija kosztu budowy w czynszu, którego nie pobierają a pomagają w bieżących opłatach. SPZOZ od momentu powstania w 2000 roku nigdy nie był zadłużony a wręcz przeciwnie inwestował . Liczy na współpracę z samorządem ponieważ dobro pacjenta jest naszym wspólnym zadaniem. Nie są zadłużeni jeśli chodzi o rachunki i działalność podstawową.

Przew. Komisji- zapytał czy jest zainteresowanie skorzystanie z odpłatnością z wizyt u specjalistów.

P. Doktor – potwierdziła, że na pewno tak jeśli chodzi np. o kardiologa, który przyjeżdża raz na 3 miesiące. Poza tym jest problem z regularną konsultacją jeśli chodzi o specjalistów. Ażeby ta konsultacja specjalistyczna była wartościowa to musi być sprzęt odpowiedni. Jeżeli jest potrzeba to kierują do specjalisty swoich pacjentów. Nie stać ich na zakup takiego sprzętu bo jest bardzo drogi.

Radna Markowska- zaznaczyła, że zna historie ośrodka od kilku lat jest też w komisji Oświaty i Zdrowia . Była jedną z osób, która była za tym aby ten ośrodek powstał, cieszy ją fakt, że tak się stało, że zapewnia tą podstawową opiekę, uczęszcza do niego cała Jej rodzina, nikt nigdy się nie skarżył, wszyscy są zadowoleni. Wiadomo było, że powstanie nowego ośrodka to będą też większe koszty, nikt nie zwrócił uwagi na stawkę czynszu, miała zrobić odniesienie do innych stawek w sąsiednich gminach ale nie to jest istotne bo nie wie dlaczego mają się wzorować na innych gminach w tym względzie. Ośrodek powstał dla tej społeczności lokalnej, a więc powinniśmy robić wszystko aby mu pomóc. P. Doktor zwróciła się z pismem dotyczącym zagrożenia płynności finansowej ale z tytułu wysokiego czynszu, bo inne rzeczy są na bieżąco opłacone. Stawka czynszu jest ogromna, gdybyśmy zeszli z czynszu to na to miejsce można byłoby zatrudnić jakiegoś specjalistę. Będzie napewno wnioskować za zmniejszeniem czynszu (2,5 tys. zł) bo na tak mały ośrodek zdrowia jest stanowczo za duży.

P. Kozyra- odniósł się do wypowiedzi radnej Markowskiej wyjaśniając, że radni nie byli przeciwni budowie ośrodka zdrowia a zmianą formy zarządzania.

Radna Markowska- wyjaśniła, że mówiła, że ona była jedną z osób, która była za budową ośrodka i dobrze się stało, że wybudowano.

Pan Doktor Gadziński – potwierdził, że wysokość czynszu jest za duża, nie pozwala na rozwijanie się ośrodkowi. Jest problem z zatrudnieniem lekarza pediatry, bo są niskie stawki Radna Markowska- słyszała o sugestii na komisji prowadzenia rehabilitacji. Jednak w Henrykowie działał punkt rehabilitacyjny, z którego korzystało który otrzymywał pomoc z wielu źródeł i nie funkcjonuje. Jak zaznaczyła na zdrowiu nie powinniśmy oszczędzać.

P. Doktor- wyjaśniła, że nie ma tu warunków na prowadzenie rehabilitacji, sprzętu, osoby z kwalifikacjami. Można by było prowadzić masaż ewentualnie gimnastykę korekcyjną. Maja pełnić funkcje podstawowej opieki i ewentualne poszerzenie o poradnię ginekologiczną. Wystąpią o kontrakt ale nie wiedzą czy dostaną.

P. Kozyra- zapytał czy wzrasta ilość pacjentów czy nie

P. Doktor- poinformowała, że w 2000 r. zadeklarowanych było 2622 osoby a teraz 2527 osoby

Jeśli chodzi o opiekę szkolną było 451 dzieci jest 329 a więc spadek z uwagi na niż demograficzny. Dużo osób wyjeżdża na studia. I takie osoby przez 9 miesięcy nie są naszymi

pacjentami. Aby ich zachęcić trzeba było by ich czymś zachęcić, jest to nasz wspólny interes. Wydatki bieżące są regulowane, nie ma zaległości jednak czynsz jest wysoki i z tym sobie napewno nie poradzą

Poinformowała o wysokości stawek w ościennych gminach, które są niższe albo placówki wogóle nie płacą. Ośrodek nie jest nastawiony na profity, ściągani są sponsorzy.

P. Kozyra- prosił o wyjaśnienie stawki czynszu dla ośrodka zdrowia.

P. Wójt- myśli, że należałoby porozmawiać na ten temat szerzej bo czynsz jest też jednym ze składników tego ale to jak jest to przedstawiane, że rzecz polega na wysokości czynszu jest takim skrzywieniem. Dziwi fakt zaistniały jaki miał miejsce, o którym poinformował nas pacjent, który otrzymał informację, że coś tam jest nie do zrobienia, o co prosił bo ośrodka zdrowia na to nie stać bo płacą bardzo wysoki czynsz. To ze strony pracowników ośrodka jest bezczelność. Jeśli to się potwierdzi i naszym mieszkańcom uzasadnia się ograniczenie usług medycznych z powodu wysokiego czynszu jest to niepoważna sytuacja. Dzisiejsze spotkanie sprowadza się do tego samego, jedyny temat ośrodka to jest czynsz. Inaczej to widzi i bardzo szeroko ale o czynszu też można rozmawiać ale nie w takim kontekście jak tu. Obniżenie czynszu czy zwolnienie z niego nie rozwiąże problemu bo przez rok może być dobrze a później znowu źle bo wszystko jest tak drogie, że może im brakować pieniędzy na podstawą działalność. To nie tędy droga, jeśli nie będzie koncepcji o co już prosił P. Doktor i jedną z pracownic, pomysłu na prowadzenie ośrodka zdrowia to my nic nie zmienimy.

P. z-ca Wójta- poinformowała, że zadzwonił do gminy pacjent, który jest oburzony, ponieważ płaci w gminie podatki i płaci składkę zdrowotną, jest przedsiębiorcą. Przyszedł do ośrodka zdrowia na zabieg, który wcześniej miał wykonywany bezpłatnie, nagle okazało się, że musi zapłacić, bo GOZ nie stać na nic, na płace i na inne rzeczy co się w tym momencie mija z prawdą bo P. Doktor przed chwilą sama powiedziała, że nie ma żadnego zadłużenia oprócz czynszu. W tym momencie informowanie pacjenta, że nie stać go na nic, bo trzeba płacić czynsz, to jest wyzyskiwanie pacjentów albo w tym momencie mamy tą nieprawdę. Jutro trzeba będzie tą sprawę wyjaśnić. Zapytała czy pobierane opłaty za zabiegi są w jakiś sposób ewidencjonowane.

P. Doktor- na temat tego przypadku nic nie wie, trzeba to wyjaśnić. Pobierane są opłaty narzucone ustawowo w/g cennika co jest rozliczane, pacjenci dostają potwierdzenia wpłaty i rozlicza to księgowa. Nie wie nic na temat dzisiejszego incydentu, trzeba to wyjaśnić.

P. Wójt- chodzi o sam fakt powoływania się i argumentowania brakiem świadczenia jakiejś usługi dlatego, że ośrodka na to nie stać bo jest wysoki czynsz. Gdybyśmy tak podchodzili jako samorządowcy do wszystkiego to by w tej gminie nic nie było. W naszym budżecie nigdy nie było pieniędzy na kupce, które pozwalały podejmować takie decyzje, nigdy też nie zasłaniano się tym, że jeśli coś planowano zrobić to robiono wszystko jako samorząd aby to zrobić. Tu natomiast zaczyna się ograniczać, że jeśli nie będzie pieniędzy to nic nie zrobimy, nie ma żadnej propozycji i dzisiaj też jej tutaj nie ma. Czeka na propozycja 2,3 tygodnie, powinna to być jakiś program z którego coś wynika, wtedy można całkowicie zwolnić ośrodek z czynszu. Trzeba bezwzględnie podjąć działania mające poprawić sytuację, bo nie widzi perspektywicznego patrzenia tylko narzekania, że zwolnimy z czynszu ośrodek i będzie dobrze a to nie tak. Jeśli ktoś podchodzi do tematu w ten sposób to w tym ośrodku niewiele da się zmienić od tego poziomu jaki jest na dzisiaj.

Radna Markowska- nawiązała do incydentu jaki miał miejsce i był tu poruszony, oraz o wypowiedzi P. Wójta dla gazety lokalnej a dotyczącej chorej służby zdrowia w Ciepłowodach.

P. Wójt- wyjaśnił, że było to wynikiem pisma jakie otrzymał od P. Doktor, które odczytała Radna Markowska- zaznaczyła, że jest to sprawa tu lokalna ale nie całego Powiatu bo nic się takiego nie dzieje.

P. Wójt- wyjaśnił, że nie ma nic do ukrycia. Prosi o wrócenie do planu finansowego, który od kilku miesięcy po korekcie dotarł, bo trzeba mieć świadomość tego co nas czeka w przyszłym roku.

Przew. Komisji- zaznaczył, że od momentu powstania ośrodka, nie wypracowywał strat, nie miał zaległości, działalność podstawowa jest prowadzona w ramach kontraktów, na bieżąco wszystko jest opłacane, oprócz wysokiego czynszu. Wydawano środki albo na usługi dla naszych mieszkańców albo na sprzęt, nie można tak mówić bo jest to niesprawiedliwe.

P. Wójt- co roku sytuacja ośrodka jest coraz gorsza, większe koszty nowego ośrodka nagły spadek z kontraktu. Co będzie jeśli nie będzie czynszu a sytuacja będzie taka sama. Trzeba robić wszystko aby te pieniądze nie zostały skonsumowane, etat laborantki na który żadnego ZOZ u nie było stać. A kwota ta powodowałaby co roku inną sytuację, za co można byłoby zaproponować ginekologa czy pediatrę. Jeśli chcemy coś robić to przedstawiamy takie propozycje, brakuje na m tyle i tyle, jeśli nie płacimy czynszu to robimy to czy to. Na dzisiaj nie ma żadnych propozycji. Tylko pisanie, że za chwilę nie będzie można wykonać swoich zadań podstawowych bo brakuje nam pieniędzy. Jeszcze raz zaznaczył, że co roku spadało pozostawanie środków z kontraktu, mówił od kilku lat, że będzie coraz gorzej, nawet jeśli ośrodek nie będzie płacił czynszu to sytuacja jego za 2 lata będzie taka sama, jeśli nie będzie pomysłu szersze świadczenie usług, pozyskiwanie pacjentów itd.

P. z-ca Wójta- czy Państwo radni i obsługa ośrodka mieli wpływ na projekt za który zapłacił ośrodek zdrowia. I nie przewidziano wtedy, że zwiększenie metrów wpłynie na zwiększenie kosztów czynszu, czy wszystkie pomieszczenia w ośrodku są wykorzystane.

P. Doktor- odnośnie niewykorzystanych pomieszczeń to jest tylko izolatka

P. z-ca Wójta- ma informację, że 2 pomieszczenia są niewykorzystane ale być może coś się zmieniło.

Jaki mają sposób na pozyskiwanie nowych pacjentów, bo jak P. Kozyra zauważył pieniądze idą za pacjentem.

P. Doktor- będziemy próbować podpisać kontrakt na lekarza ginekologa.

P. z-ca Wójta- nawiązała do spotkania wyboru sołtysa wsi Stary Henryków, gdzie mieszkańcy poruszyli temat ośrodka zdrowia, mówiąc, że wogóle nie wiedzą czy ten ośrodek działa czy nie działa nie mają żadnej informacji na ten temat. Rozmawiała na ten temat z P. Doktor, zaproponowała, że warto byłoby pojechać, zaprezentować się mieszkańcom Starego Henrykowa, zaprosić ich, bo jak wszyscy wiemy mieszkańcy kilku miejscowości jeżdżą do Henrykowa, , gdzie ludzie narzekają, że jest dużo pacjentów Propozycja aktywniejszego poszukiwania pacjentów skończyła na odpowiedzi P. Doktor, że nie będzie zabierać pacjentów swojej koleżance.

P. Doktor- wyjaśniła, że tutaj do Ciepłowod lekarze też nie przyjeżdżają i nie namawiają naszych pacjentów do przenoszenia się.

Przew. Komisji- skoro narzekają to nie wierzy, że nie wiedzą, że powstał nowy ośrodek zdrowia, na temat czego szeroko rozpisywała się prasa lokalna, to nie jest tak, że o nim nikt nie wie.

P. z-ca Wójta- to może Ja się źle wyraziłam, nie o to chodziło.

Radna Markowska- poinformowała, że kiedy został zakupiony aparat do USG zrobiła w Wilamowicach zebranie z mieszkańcami, przekonując mieszkańców do przepisania się do ośrodka, ale mieszkańcy są już przyzwyczajeni, jest swoboda w wyborze ośrodka

P. Gadziński- problemem w okresie wakacji dla pacjentów jest dojazd do ośrodka, kiedy to kursuje mniejsza ilość autobusów,

Odnośnie laborantki to pracowała na pół etatu ale była wykorzystana, dodatkowo prowadziła całą stronę administracyjną na komputerze, całą sprawozdawczość. Teraz to wszystko spadnie na pielęgniarkę bo nie mamy sekretarki.

Przerwa

Radny Turyński- zapytał w kwestii wysokości czynszu, jak się przedstawiał na przestrzeni kilku lat.

P. Doktor- przedstawiła stawki czynszu od 2000 roku.

Zapytał czy zwracała się z pismem o umorzenie.

P. Doktor- poinformowała o umorzeniach czynszu na przestrzeni kilku lat.

Poinformowała, że co roku zwracała się z pismem o umorzenie albo obniżenie czynszu.

Od ub. roku dostała pisma odmowne, i informację P. Wójta na sesji, że czynsz i bonifikata zostanie zabrana i jest to decyzja nieodwołalna.. Pismo zostało przygotowane, może chociaż o obniżenie tego czynszu, skoro leży to w gestii Rady to może Rada się przychyli do tego wniosku. Odczytała artykuł i wypowiedź P. Wójta w gazecie Echo odnośnie ośrodka oraz dodała, że na potwierdzenie tej wypowiedzi, i tego bankructwa to trzeba jeszcze podnieść ten czynsz, wiedząc, że co roku zwracano się z prośbą o obniżenie tego czynszu. Sytuacja wcześniej była trochę inna, owszem był mniejszy czynsz ale cały czas odmawiano, w tej chwili wzrosła dwukrotnie powierzchnia, zainwestowano w projekt i zagospodarowanie, i zamiast przychylić się, to podwyższono czynsz na ten rok. Nie widzi nic złego, że wybudowano ten obiekt, który ma taki czynsz a nie inny, napewno firma prywatna lepiej by się zajęła tym niż my o czym często słyszy. Ponieważ jest ten budynek, to się dąży do przejęcia przez prywatną firmę co nie jest w zasadzie niczym złym. Nie mówi, że coś prywatnego jest czymś gorszym od publicznego.

Przew. Komisji- przywołał wypowiedź P. w-ce Wójt, która podkreśliła, że w prywatnym ośrodku pacjenci też są niezadowoleni. Narazie mówimy o tym ośrodku nie mówimy o bankructwie, bieżące należności są płacone, podstawowa opieka jest spełniana i uważa, że ten temat należałoby zamknąć i przejść do pkt 2.porządku obrad.

P. Gadziński- podkreślił, że takie rozwiązanie formy prawnej jak teraz jest lepsze bo kontrolę nad tym ma Gmina, a jeśli przejdzie w ręce prywatne, to ciężko kogoś usunąć z tego ośrodka, odebrać mu koncesję i zapłacić mu za ten budynek.

P. Wójt- odniósł się do wypowiedzi P. Doktor a szczególnie do stwierdzenia faktu, że celowo jest podnoszony czynsz żeby doprowadzić ośrodek do bankructwa. Gdyby taki był zamiar to w życiu by się nie bronił przed budową ośrodka zdrowia. Jeśli ktoś logicznie myśli to by takich rzeczy nie opowiadał. Nie zgadza się z tym co mówił p. Doktor, jeśli ktoś korzysta z naszego obiektu to kwestią czasu jest wypowiedzenie umowy i to nie jest prawdą, że gmina nie ma wpływu na budynek, który wybudowała, tylko, że gmina wtedy nie ma problemu, z którymi się dzisiaj borykamy. We wszystkich gminach, co sprawdzał dzisiaj, wszystkie ośrodki nie płacą czynszu, bo wszystkie ośrodki zdrowia są właścicielami obiektów i płacą podatki od nieruchomości za powierzchnię zajęta pod działalność i póki co świetnie sobie radzą. I to jest ta lepsza strona, o której mówił P. Doktor i pracownikom do przemyślenia, bo tu nie chodzi o prywatyzację, w tym sensie, że ktoś ma przyjść, niech zrobi to załoga ośrodka i wtedy się pytamy, czy jest potrzebna sekretarka

Po omówieniu strony finansowej ponowi propozycję jaką złożył P. Doktor i P. Pięta wczoraj i będziemy oczekiwać na ewentualne propozycje czy przemyślenia pracowników ZOZu.

Przew. Komisji- zaznaczył, że powinniśmy dążyć do tego aby współpraca między ośrodkiem a organem prowadzącym się polepszyła albo nawiązała lepszy kontakt., bo to jest bardzo ważne.

Ad. 2

P. E. Pięta- przedstawiła plan finansowy ośrodka zdrowia za I półrocze 2007 r.

P. Skarbnik- poinformowała, że Ośrodek miał obowiązek przedstawić takie sprawozdanie Radzie i tak zrobił tylko, że to sprawozdanie jest inne o plan, który jest po korekcie, które wprowadzono wczoraj na Radzie Społecznej. To wykonanie jest takie same jak w sprawozdaniu tylko wystąpił tu błąd pisarski w zapisie czynszu.

P. Wójt- plan po weryfikacji został poprawiony i przyjęty przez Radę Społeczną. Środki 270 tys. zł i rata za grudzień 2006, którą fundusz przelał w styczniu 2007 są to środki, które bilansują rok 2007 r. W tych środkach jest gotówka, którą ZOZ dostanie w 2007 r., nadwyżka 2006 r. oraz gotówką, która wpłynie w styczniu 2008 r. czyli praktycznie ośrodek się nie bilansuje. To jest dowód na to co wcześniej mówił i to się potwierdzi w przyszłym roku. W przyszłym roku budżet będzie pomniejszony praktycznie o 2 raty czyli ok. 40 tys. zł. i jak zwolnimy z czynszu to i tak będzie dołek. Bez sensu jest omawianie tego w ten sposób, konieczne jest wysłuchanie propozycji co robimy aby tę sytuację poprawić, bo za rok się spotkamy z tym samym. Apel do wszystkich o przemyślenie co robimy dalej z ośrodkiem zdrowia, że był na to pomysł tylko musi coś być za coś. Może być pomoc z naszej strony ale coś musi wynikać z waszych działań, bo inaczej jest to bez sensu, przejadacie te pieniądze, to jest brutalna prawda i ekonomiczna rzeczywistość. Można było podjąć niektóre działania wcześniej, choćby w przypadku zwolnienia laborantki wówczas zostałyby, 30 tys. zł, nie zgadza się, że z wypowiedzią P. Doktora odnośnie potrzebnej sekretarki, tylko nie chcecie słuchać i posądzać mnie o to, że chcę doprowadzić do bankructwa ośrodek zdrowia.

P. Doktor- podkreśliła, że rzeczywiście bilans byłby ujemny, przyjęto ratę jedną ale jak podkreśliła na projekt praktycznie wpłacono 1 ratę. Gdyby popatrzeć na wykonanie planu, to w jakiej wysokości kształtuje się czynsz, 34 tys. zł. pomijając wynagrodzenia jest największą kwotą do zobowiązania. Chcąc wywiązać się z zobowiązań wobec gminy podjęto decyzję i laborantka dostała wypowiedzenie 3 miesięczne. Czy o pogorszy sytuację. W jakimś sensie napewno, nie będzie codziennego pobierania krwi, pielęgniarki tego nie zrobią, nie ma takiej możliwości, bo ktoś to musi pobrać i krew trzeba zawieźć w odpowiednim czasie. Podobnie jak w innych ośrodkach, tak będzie u nas, że krew będzie pobierana 2 razy w tygodniu, przyjedzie laborant. Oszczędności z tytułu zwolnienia laborantki na przyszły rok to kwota rzędu 25 tys. zł. Może ten bilans ujemny nie będzie wyglądał tak źle.

P. Wójt- zauważyć można, że zakodowano pewną rzecz, że wszystko jest robione z powodu wysokiego czynszu. Trzeba usiąść, pewne rzeczy przemyśleć, bo na w kolejnych latach będziemy się spotykać i będzie to samo. Nie chce rozmawiać o tym jak wczoraj i dzisiaj, bo z tego nic nie wynika, musicie mieć pomysł co robicie, czego oczekujecie, jakie to są pieniądze i co za tym idzie, bo inaczej to nie ma sensu.

P. Kozyra- to o czym mówimy, znane jest od 2 lat, ma rację P. Wójt, że chociaż byśmy zwalniali z czynszu nie będzie dobrze, musi być reorganizacja żeby było dobrze. Trzeba nawiązać współpracę i przedłożyć odpowiednie rozwiązanie. Rada jako organ prowadzący odpowiada za wasze finanse i długi, róbcie swoje tylko tak żeby to było ekonomiczne. O laborantce też mówiło się od 2 lat, a teraz wyszło na to, że przyczyną zwolnienia był czynsz, ekonomia mówi sama za siebie, tak nie może być. Trzeba się spotkać i omówić propozycję rozwiązania tego problemu.

P. Szuwarowska- środki z Kasy chorych są niewysokie a koszty rosną, wszystko drożeje. Słyszymy tutaj, że P. Doktor coś robi, planuje zatrudnić ginekologa, odnośnie pediatry jest problem ale to dlatego, że mało jest lekarzy tej specjalizacji. Ale z tego co słyszymy P. Doktor zapewni 2 razy w tygodniu postara się zapewnić pediatrę. Nie można mówić, że nic się nie robi, robi się tyle na ile można, wystarczający jest przyjazd laboranta 2 razy w tygodniu., koszty na rozmowy telefoniczne dość wysokie, które można zmniejszyć, raz na 3 miesiące będą przyjeżdżać specjaliści. Poruszyła również istotną rzecz jaką jest dojazd do ośrodka zwłaszcza w okresie wakacji. Wiadomo, że Pana Wójta bulwersują wydatki, bo chciałby aby wszystko było bardzo dobrze, zarówno oświaty jak i ośrodka, bo gmina odpowiada za oświatę i za służbę zdrowia więc pewne obowiązki ciążyą na gminie, na Wójcie i trzeba jakoś wspólnie dążyć do tego aby było lepiej, nie tylko narzekać jedni na drugich. Najlepiej byłoby aby P. Doktor przygotowała jakąś propozycję i dojść do porozumienia.

Trudno ściągnąć pacjentów z innych ośrodków, bo są już przyzwyczajeni do swoich lekarzy, trzeba byłoby zaproponować nie wie co takiego żeby tutaj przyszli ale niestety takiej możliwości nie ma.

P. Wójt- zwrócił uwagę co jest bardzo ważne a co nie znaczy, że u nas tak nie jest to sposób traktowania pacjenta. Takich składników żeby pozyskiwać pacjentów jest dużo więcej. Podobna jest sytuacja w szkole, szkoła też musi mieć świadomość, że jak nie będzie miała dzieci, nie będzie miała pieniędzy na funkcjonowanie. Trzeba wszystko robić w różnych kierunkach aby zachęcić pacjentów Ci ludzie, którzy chcą tu przyjść się zarejestrować muszą powód, że tu przyjdą.

P. Gadziński- za środki z czynszu i zwolnienia etatu laborantki można byłoby kupić samochód na wizyty. Zaznaczył, że zmniejsza się liczba pacjentów, bo jest niż demograficzny, uczniowie wyjeżdżają do szkół na studia, gdzie się deklarują.

Przew. Komisji- zaznaczył, że faktycznie liczba pacjentów się zmniejsza z różnych powodów, powstało w okolicy wiele prywatnych ośrodków jednak nasi pacjenci do nich nie odchodzą, co prawda też nie przychodzą. Gdyby tu była zła służba zdrowia to przypuszcza, że pacjenci korzystali by z prywatnych

P. Wójt- problemem jest dojazd. W Ząbkowicach powstało dużo prywatnych ośrodków i nikt się nie przejmuje tym, że to kolega tylko każdy walczy o pacjenta

Przew. Komisji- takim samym problemem jest dojazd do nas. Nie neguje walki o pacjenta o każdy rynek trzeba walczyć. To co trzeba zauważyć, że tych pacjentów pod tym kontem nie ubył.

Oдноśnie czynszu to uważa, że jest on stanowczo za duży, nie było jeszcze sytuacji aby gmina dopłacała do ośrodka, z tego co Pani Doktor przedstawiła wszystkie należności na bieżąco są regulowane zawsze ta górka była wyższa nigdy nie rozdysponowane były wolne środki z lat poprzednich, w tym roku plan finansowy jest, który się zamknie ale do planu przyjęto środki za grudzień, które wpłyną w styczniu 2008 a zobowiązani są do zapłacenia w roku 2007 r, po prostu nie będą mieli pieniędzy. Wolne środki za poprzedni rok weszły do planu finansowego na ten rok.

P. Skarbnik- 10 miesięcy tego roku czynsz jest nieuregulowany

Przew. Komisji- wnioskuje z uwagi na rozpoczęcie działalności w nowym obiekcie, wydanie środków na wyposażenie, o zwolnienie ośrodka z czynszu, w przyszłym roku będą z tytułu zwolnienia laborantki większe przychody, mniej więcej budżet się zbilansuje a więc nie ma takiego czarnego scenariusza, propozycja pozyskania pacjentów większej ilości poprzez zaoferowanie oferty ośrodka zachęcenie mieszkańców.

P. Wójt- jeśli będzie jego decyzja o zwolnieniu z czynszu to trzeba zmniejszyć wydatki i zrobienie zmian w budżecie. P. Doktor napisze pismo i będziemy myśleli o tym czy jest wogóle możliwość finansowa w tym roku. Stroną do rozpatrzenia tego wniosku jest P. Doktor i jej pismo.

P. Skarbnik- może paść propozycja taka ze strony radnych ale trzeba wskazać źródło finansowania.

P. Kozyra- wnioski komisji są dla Wójta niewiążące myśli jeśli ktoś podniesie rękę za tym aby ośrodek zwolnić z czynszu to podniesie również tą rękę aby komuś zabrać środki.

Przew. Rady- analiza całego problemu finansowego dotyczy Wójta i referatu finansowego Wójta, P. Kierownik Ośrodka Zdrowia jest bezpośrednio podległa Wójtowi. Droga mediacyjna rozpoczęła się już dawno na temat finansów i tych problemów, myśli, że ona się nie zakończy, że zagłosujemy i Wójt będzie czuł presję komisji, i tak rada decyduje o wszelkiego rodzaju zmianach, podwyżkach i tp. Myśli, że ten wątek optymistyczny jaki się wywiązał wczoraj i dzisiaj będzie zaczątkiem do tego aby się spotkać, przyjąć ten plan, który został zatwierdzony wczoraj na Radzie Społecznej, myśli, że dzisiaj pochopnie jest wymuszać taką czy inną wersję opinii.

P. Wójt- woli nie będzie jeśli nie będzie przedstawionej propozycji. Jest to kwestia przyszłorocznego budżetu i przedłożenia propozycji.
Sytuacja na dzisiaj jest taka, że to się bilansuje, kwestia przyszłego roku co do tego co robicie, szersza opieka, pozyskanie pacjentów i prywatyzacja ZOZu, a nie tego.
Przew. Komisji- wycofał swój wniosek na okres 4 tygodni.

Ad. 3 Sprawy różne:

P.. Doktor- poinformowała, że na dzień dożynek impreza będzie zabezpieczona od strony medycznej przez GOZ.

Przew. Komisji- zapytał odnośnie kursu autobusowego na trasie Ciepłowody- Dzierżoniów.

P. Wójt- temat był wyjaśniony na sesji, ale odnośnie kursu autobusowego jest to pewien biznes i nikt nie będzie do tego dopłacał. Wprowadzenie takiego kursu wiąże się z dopłatą 15 tys. zł rocznie tj. 1300 zł. plus Vat miesięcznie przy 8 dzieciach. Nie ma na to środków. Prosił o propozycję na piśmie, nie ma rentowności kursu, nikt do niego nie dołoży.

P. w-ce Wójt- zachęciła wszystkich do uczestnictwa w ogólnopolskiej akcji Cała Polska biega. Zakończeniem będzie festyn w Muszkowicach.

P. Wójt- prosi o rozpowszechnienie informacji wśród rolników dotyczącej złożenia oświadczenia mówiącego, o tym, że jest się producentem materiału na paszę i przekazanie do lekarza powiatowego weterynarii.

P. Kozyra- poinformował o odwołaniu dyrektora szkoły z ul. Wrocławskiej., o dyskryminacji dzieci ze szkoły w jednostce, braku zgrania planów organizacyjnych.

P. Szuwarowska- zapytała w kwestii chodnika na ul. Dobrzeńckiej, który jest niedokończony. Poruszyła temat alkoholizmu w naszej gminie i zwróciła się z prośbą do sołtysów i radnych o zwrócenie uwagi na to i informowanie OPS czy Komisji a.a Prosi o rozeznanie tego problemu we wsiach

P. Kozyra – podziękował P. Kierownik OPS za interwencję na jego prośbę.

P. Wójt- poinformował, że nowa jakość pracy, inna współpraca OPS, komisji, szkoły. Zrobiono rozpoznanie, zupełnie inne postępowanie, bardziej profesjonalne, są tego efekty za co dziękuje. Prośba o to aby nie być obojętnym wobec sytuacji, które powodują trudną sytuację dla biernych dzieci.. Trzeba podejmować działania i jest to robione.

Radna Motylewicz- poruszyła temat braku reakcji dzieci na zwracane uwagi, skutek wręcz odwrotny, brak reakcji rodziców, na ogół obrona dziecka.

Radna Markowska- poruszyła temat zbyt wąskiej drogi transportu rolnego w Wilamowicach, gdzie utrudniony jest dojazd do pól.

P. Wójt- możliwość zgarnięcia boków i jest też możliwość nawożenia grysu z kamieniołomów.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie Komisji o godz. 21⁰⁰.

Protokołowała
Jadwiga Bartusiak

Przewodniczył
Przewodniczący Komisji Oświaty i Zdrowia
Tadeusz Sulima